

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 października 2018 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Karol Resztak

Protokolant: sekr. sąd. Magdalena Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2018r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko M. P. (1), (...) S.A w W.

o zapłatę

1. **oddala powództwo w stosunku do (...) S.A. w W.,**
2. **zasądza od pozwanego M. P. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 3.617 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,**
3. **zasądza od pozwanego M. P. (1) na rzecz powoda M. M. (1) kwotę 36.981,45 zł (trzydzieści sześć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych czterdzieści złotych) z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 3 września 2011r. do dnia zapłaty,**
4. **w pozostałym zakresie powództwo przeciwko M. P. (1) oddala,**
5. **koszty procesu rozdziela stosunkowo obciążając nimi w 66/100 pozwanego a w 34/100 powoda, zastrzegając, że wyliczenie kosztów zastępstwa procesowego winno następować w oparciu o stawki minimalne,**
6. **wyliczenie kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.**

SSR Karol Resztak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2011r. powód M. M. (1) zwrócił się o zasądzenie od pozwanego M. P. (1) kwoty 56.087,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 września 2011r. oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swych żądań powód wskazał, że pozwany dopuścił się przestępstwa pobicia. W wyniku popełnienia czynu zabronionego powód doznał licznych obrażeń ciała, za co został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu. Powód podał, że w wyroku zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powód wskazał, że domaga się ponad zasądzoną kwotę 5.000 zł sumy 45.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę której doznał. M. M. (1) wskazał, że obok zadośćuczynienia domaga się odszkodowania

w łącznej kwocie 11.087,19 zł – na kwotę tę składały się sumy 576,05 zł stanowiącej koszty leczenia – zakup leków i środków opatrunkowych, 200 zł – konsultacje specjalistyczne, 500 zł – wartość zniszczonej odzieży, 1.000 zł utraconego podatku uiszczanego na poczet wynagrodzenia za organizację przyjęcia weselnego powoda, 400 zł z tytułu utraconego podatku na poczet wynagrodzenia za reportaż z uroczystości. Powód domagał się kwoty 1.432,53 zł z tytułu kosztów dojazdów do powoda przebywającego w placówkach medycznych jego najbliższej rodziny – kwotę tę wyliczył według stawki 0, (...) za kilometr. Powód domagał się również kwoty 6.978,61 zł – jako odszkodowanie za utratę dochodu – za czas wywołanej przestępstwem niezdolności do pracy, w czasie której powód uzyskał niższe wynagrodzenie. Jako podstawę dochodzonych roszczeń powód wskazał art. 444 § 1 kpc oraz 445 § 1 kc.

Pozwany M. P. (1) w złożonej odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa ponad przyznaną już wcześniej kwotę 5.000 zł i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany M. P. (2) przyznał, że został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w postępowaniu karnym czynu. Jednocześnie powód wskazał, że w wyroku tym zostało ustalone zadośćuczynienie co jego zdaniem jest kwotą wystarczającą.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2012r. Sąd na podstawie art. 194 § 1 kpc wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) S.A. w Ł..

(...) S.A. w Ł. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego M. P. (1) kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że po jego stronie występuje brak legitymacji biernej. Pozwany wskazał, że wiązała go z M. P. (1) umowa ubezpieczenia jednakże szkoda wyrządzona przez ubezpieczonego umyślnie wyłącza odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń.

W dalszym toku procesu strony podtrzymywały zaprezentowane stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił co następuje:

Powód M. M. (1) w dniu 30 grudnia 2010r. udał się do lokalu prowadzonego przez pozwanego M. P. (1) w miejscowości K.. Lokal ten jest położony ok. 100m od domu rodziców powoda W lokalu tym przebywał do godziny około 0.30-1.00 w dniu 31 grudnia 2010r. O tej godzinie żona pozwanego J. P. (1), która w nim obsługiwała chciała zamknąć lokal powód jednak nie chciał go opuścić i sprzeciwiał się jego zamknięciu.

Sytuację tę obserwował z zaplecza lokalu pozwany M. P. (1). Po pewnym czasie pozwany M. P. (1) wszedł do lokalu i chciał wyprowadzić z lokalu – zaczął się szarpać z powodem w czasie tego zdarzenia bił i kopał powoda. Ostatecznie powód został wyrzucony z lokalu.

(dowód: zeznania powoda k. 198-202, zeznania pozwanego k. 234-236, zeznania świadka J. P. k. 288-290)

Po wyrzuceniu go z lokalu powód doczołgał się do domu rodziców i tam, leżąc przed bramą, znalazł go wychodzący do pracy ok. godz. 2:00 T. K. (1) – mąż siostry.

(dowód: zeznania świadka T. K. k. 286-288, zeznania świadka A. K. k. 261-263)

Na skutek zdarzenia doszło do zniszczenia odzieży M. M. (1) - kurtki i spodni.

(dowód: zeznania powoda k. 198-202, zeznania świadków T. K. k. 286-288, A. K. k. 261-263, B. M. k. 236-239, M. M. 239-240 i 258-261)

Powód M. M. (1) został przewieziony do Szpitala w C. – w którym został przyjęty w dniu 31 grudnia 2010r. o godz. 2:59 z rozpoznaniem wieloodłamowego skośno – spiralnego złamania nasady dalszej podudzia, stłuczenia głowy, złamania podstawy paliczka środkowego palca V ręki lewej. W czasie hospitalizacji zastosowano leczenie w postaci wyciągu bezpośredniego za guz piętowy. Palec unieruchomiono w szpatułce. W szpitalu w C. powód był hospitalizowany do 6 stycznia 2011r.

Dalsze leczenie powoda przekazano Szpitalowi Wojewódzkiemu w P.. Powód był hospitalizowany od 6 do 21 stycznia 2011r. W trakcie hospitalizacji rozpoznano złamanie wieloodłamowe nasady dalszej prawej goleni prawej, złamanie paliczka środkowego palca V ręki lewej. Dnia 11 stycznia 2011r. przeprowadzono zabieg operacyjny – krwawa repozycja wieloodłamowego złamania końca dalszego kości piszczelowej i zespolenie płytką „distal tibia”, zespolenie złamania kostki bocznej płytką (...). Dnia 20 stycznia 2011r. przeprowadzono zabieg – zamkniętą repozycję złamania podstawy paliczka środkowego oraz zwichnięcia w stawie PIP i fiksacja 3 drutami K. zastosowano łuskę gipsową przyramienną. Stosowano leki C., K., N., T., T.. Powoda wypisano z zaleceniem wykonywania ćwiczeń wyuczonych w Oddziale, poruszania się w asekuracji kul łokciowych, kontroli w poradni ortopedycznej. Kolejne przyjęcie do szpitala wyznaczono na 28 lutego 2011r.

Dnia 28 lutego 2011r. przyjęto powoda M. M. (1) do Szpitala Wojewódzkiego w P.. Przeprowadzono zabieg operacyjny – usunięcie dwóch drutów K.. Powód opuścił szpital w dniu 1 marca 2011r.

(dowód: karta leczenia szpitalnego – Szpital w C. k. 36, karty leczenia szpitalnego Szpitala Wojewódzkiego w P. k. 37-38)

W czasie pobytów w szpitalu powoda odwiedzali członkowie najbliższej rodziny oraz jego przyszła żona M. M. (3).

(dowód: zeznania powoda k. 198-202, zeznania świadków T. K. k. 286-288, A. K. k. 261-263, B. M. k. 236-239, M. M. 239-240 i 258-261)

Powód po opuszczeniu szpitala musiał poruszać się o kulach. Nie był w stanie sam poruszać się po domu. Odczuwał silne bóle nogi – przyjmował T.. Doszło do odparzenia nogi pod gipsem pojawiły się bąble. Rany pooperacyjne goiły się około miesiąca. Powód korzystał z rehabilitacji – jeździł na zabiegi rehabilitacyjne do P.. Powód korzystał także z prywatnych konsultacji ortopedycznych. W 2012r. powód przeszedł kolejny zabieg operacyjny w czasie którego usunięto zespolenie w nodze.

(dowód: zeznania świadków: B. M. k. 236-239, M. M. . 239-240 i 258-261 A. K. k. 261-263, zaświadczenia o przebytej rehabilitacji k. 32-35)

Powód kupował leki i środki medyczne za łączną kwotę 331,05 zł.

(dowód: f-ry i rachunki k. 15-50)

Wpływ pobicia na stan psychiczny powoda wynikał ze strat zdrowotnych i życiowych poniesionych w wyniku konfliktu i pobicia. Powód jest osobą o prawidłowej osobowości i poradził sobie w dłuższej perspektywie życiowej z traumatycznym zajściem – powrócił do pracy zawodowej, ożenił się a reakcja lękowa, która powstała w wyniku doznanej krzywdy nie ma natężenia znacznego. Stopień bólu w 10 punktowej skali w ocenie psychologicznej wynosił bezpośrednio po zdarzeniu 10, po kilku dniach 8, na dzień sporządzania opinii psychologicznej 2,5. W ocenie psychologicznej cierpienie psychiczne systematycznie ustępuje i będzie ustępowało rokowanie na przyszłość co do stanu powoda jest pomyślne, a odbycie kilku sesji psychoterapeutycznych może pomóc powodowi.

(dowód: opinia biegłej B. G. k 369-372)

Na skutek zdarzenia doszło u powoda do stłuczenia głowy – bez następstw neurologicznych. Od strony neurologicznej nie ma podstaw do orzeczenia długotrwałego czy trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powód nie doznał urazów w obrębie centralnego układu nerwowego i nie ma podstaw do twierdzenia, że ze strony neurologicznej mogą w przyszłości wystąpić negatywne stany.

(dowód opinia biegłego J. M. k. 397-399)

Powód jest osobą zdolną do realizacji osobistych, zawodowych i społecznych funkcji życiowych. Na skutek zdarzenia powód doznał uszczerbku na zdrowiu na poziomie 10% na skutek urazu. Bezpośrednio po urazie dolegliwości bólowe

były znaczne. W przebiegu leczenia stosowano odpowiednio dobierane leki przeciwbólowe. W przebiegu rehabilitacji dolegliwości bólowe także występowały. Co do możliwości powrotu przez powoda do stanu zdrowia sprzed zdarzenia rokowania są korzystne. Wszystkie materiały obce zostały usunięte. Utrwalona niewielka deformacja części dystalnej podudzia może w kolejnych latach ulegać korzystnej przebudowie. W rozumieniu funkcji społecznych i zawodowych powód jest obecnie osobą pełnosprawną. Wskazane jest jednak w przyszłości ograniczenie uprawiania urazogennych sportów czy prowokowanie ryzykownych zachowań rekreacyjnych.

(dowód: opinia biegłego Z. K. k. 421-424 z opiniami uzupełniającymi k.45-451, 505-506)

Pozwany M. P. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance z dnia 21 marca 2011r. został skazany za to że w dniu 31 grudnia 2010r. w K. gm. P. poprzez bicie rękoma i kopanie nogą dokonał uszkodzenia ciała M. M. (1), powodując u niego odrażenia ciała w postaci złamania dwóch kości podudzia prawego z przemieszczeniem, złamania małego palca lewej ręki oraz rany tłuczonej głowy czym naruszył prawidłowe czynności narządów na okres powyżej 7 dni. Pozwanemu wymierzono karę jednego roku pozbawienia wolności. Wykonanie wymierzonej kary zawieszono na okres 4 lat tytułem próby. W wyroku zasadzono od M. P. (1) na rzecz M. M. (1) kwotę 5.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Zeznająca w postępowaniu karym jako świadek J. P. (1) wskazała m.in. że powód rozmawiał z nią, proponując w żartach wspólny wyjazd. Do pomieszczenia wszedł pozwany i uderzył powoda w twarz a ten upadł.

(dowód wyrok k. 56-57 akt II K 177/11 SR w Trzciance: zeznania J. P. k. 13v akt II K 177/11)

Dnia 12 marca 2010r. M. S. (1) zawarła umowę, której przedmiotem była organizacja przyjęcia weselnego w dniu 16 lipca 2011r. Na poczet realizacji umowy został wpłacony zadatek w kwocie 1.000 zł.

(dowód umowa k. 41)

Dnia 18 maja 2010r. M. M. (1) zawarł umowę, której przedmiotem było świadczenie obsługi fotograficznej obejmującej reportaż z uroczystości zaślubin w dniu 16 lipca 2011r. Na poczet zawartej umowy została wpłacona zaliczka w kwocie 400 zł – strony ustaliły, że w przypadku rezygnacji przez zamawiającego zaliczka jest bezzwrotna.

(dowód umowa k. 40)

Uroczystość ślubna powoda w dniu 16 lipca 2011r. nie została zorganizowana – z uwagi na stan zdrowia powoda.

(dowód: zeznania powoda k. 198-202, zeznania świadków B. M. k. 236-239, M. M. 239-240 i 258-261)

Powód w czasie gdy doszło do zdarzenia był zatrudniony w V. (...) z o.o. w P.: w październiku 2010r. osiągnął wynagrodzenie brutto 6.021,22 ; w listopadzie 2010r. osiągnął wynagrodzenie brutto 7.236,83; w grudniu 2010r. osiągnął wynagrodzenie brutto 6.879,64.

(dowód: zaświadczenia o zarobkach k. 24-26)

W okresie od 31.01.2010r. do 31.03.2011r. powód był niezdolny do pracy.

(dowód: zaświadczenia (...) k. 27-29)

W styczniu 2011r osiągnął dochód 3.326,74 zł netto; w lutym 2011r. osiągnął dochód brutto 2.618,65 zł netto; w marcu 2011r. osiągnął dochód 2.847,35 zł netto.

(dowód: zaświadczenia o zarobkach k. 21-23)

Powód w lutym i wiosną 2011r. był widywany gdy jeździł z ojcem traktorem, czy samochodem a latem pomagał ojcu w pracach polowych.

(dowód: zeznania świadków: M. K. k. 303, Ł. H. k. 304, A. K. k. 353, R. B. k. 354-355)

Pismem z dnia 20 lipca 2011r. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2011r. Powód wezwał pozwanego do zapłaty dochodzonych pozwem kwot. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2011r. W wezwaniu wyznaczono pozwanemu termin 7 dni na spełnienie żądań powoda.

(dowód: pismo z dnia 20 lipca 2011r. k. 42, dowód doręczenia k. 45)

Pozwany M. P. (1) zawarł z (...) S.A. w Ł. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym – potwierdzoną polisą nr (...) - (...). Zgodnie § 6 pkt. 2 ogólnych warunków umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności wyrządzone umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa przez ubezpieczonego, chyba że zapłata z tytułu szkód wynikających z rażącego niedbalstwa odpowiada w danych okolicznościach zasadom słuszności.

(dowód: polisą nr (...) - (...) i OWU Dom S. k. 118-126)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o przywołane dokumenty prywatne złożone przez strony procesu. Strony nie kwestionowały wiarygodności składanych dokumentów. Sąd nie miał również podstaw by odmówić im wiary z urzędu. W szczególności nie budziły wątpliwości okoliczności przebiegu leczenia powoda oraz poniesione przez niego koszty potwierdzone fakturami przedstawionymi przez powoda.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również dokumenty urzędowe – wyrok Sądu Rejonowego w Trzciance. Dokument ten stanowił dowód tego co zostało w nim urzędowo poświadczane.

Podstawę ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków M. M. (3), B. M. (2), A. K. (3) i T. K. (1). Wprawdzie świadkowie są osobami bliskimi powoda, dlatego ich zeznania musiały być oceniane ze szczególną ostrożnością, jednakże w ocenie Sądu zeznaniom świadków nie sposób przypisać cech tendencyjności. Nie sposób uznać, że świadkowie przedstawiają okoliczności w korzystnym dla powoda świetle. Zeznania świadków znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym. Sąd nie miał podstaw by odmówić wiary zeznaniom świadków w zakresie, w którym wskazywali oni przebieg leczenia powoda oraz dolegliwości, które odczuwał powód w związku z uszkodzeniem ciała. Sąd nie miał również podstaw do poddawania w wątpliwość okoliczności wskazywanej przez świadków – dotyczącej zniszczenia odzieży powoda.

Sąd nie miał również podstaw poddawać w wątpliwość zeznań świadków w zakresie przyczyn braku organizacji uroczystości ślubnej powoda.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach świadka J. P. (3). Sąd nie miał podstaw by odmówić wiary zeznaniom tego świadka

w zakresie okoliczności zdarzenia z dnia 31 grudnia 2010r. Z zeznań świadka wynikało, że pomiędzy jej mężem M. P. (1) a M. M. (1) doszło do sytuacji wynikającej z tego, że pozwany chciał spowodować opuszczenie obsługiwanego przez nią lokalu. Świadek wskazywała, że po tym jak powód został wyrzucony z lokalu wyjrzała przez okno i nie widziała go. W tym miejscu należy wskazać, że jak zeznawał powód po wyrzuceniu go z lokalu przez pozwanego czołgał się do domu. Nie jest zatem wykluczone, że świadek nie zauważyła czołgającego się powoda. W ocenie Sądu nie zasługiwały na wiarę zeznania świadka w których wskazywała, że powód rozstał się z partnerką. Zeznania te miały charakter przypuszczający – nie miały charakteru skonkretyzowanego. Świadek odwoływała się przy tym do bliżej nieokreślonych źródeł z których uzyskała tę wiedzę.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zeznaniach M. K. (2), Ł. H. A. K. (4) i R. B. (2). Sąd nie miał podstaw do poddawania w wątpliwość zeznań świadków, że widywali powoda gdy jeździł traktorem, czy pomagał ojcu w polu. Jednocześnie należy wskazać, że z zeznań świadków wynikało, że powód korzystał z kul. Sąd nie dał wiary świadkom w zakresie w którym wskazywali że powód rozstał się z partnerką. Zeznania te nie miały bowiem charakteru kategorię świadkowie odwoływali się przy tym do bliżej nieokreślonych źródeł, z których uzyskali

tę wiedzę. Niewiarygodne były również zeznania świadków w jakim wskazywali oni, że do uszkodzenia ciała powoda mogło nastąpić na skutek przewrócenia się podczas powrotu do domu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się także na zeznaniach powoda M. M. (1). Sąd nie miał podstaw by odmówić im wiary. Zeznania powoda znajdowały potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie. Zeznania powoda w zakresie przebiegu leczenia korespondowały z zeznaniami świadków – znajdowały również potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji medycznej. Sąd nie miał podstaw by kwestionować zeznania powoda w zakresie przeżyć oraz dolegliwości związanych z leczeniem powoda. Sąd nie miał również podstaw by poddawać w wątpliwość wiarygodność zeznań powoda w części dotyczącym przebiegu i okoliczności zaistnienia zdarzenia.

Ustalając stan faktyczny Sąd miał na względzie także częściowo zeznania złożone przez pozwanego M. P. (1). Sąd miał przy tym na uwadze, że zeznania pozwanego winny być oceniane ze szczególną ostrożnością z uwagi na fakt, że był on zainteresowany ewentualnym umniejszaniem swego udziału i ewentualnym podkreśleniem ewentualnego zawinienia pozwanego przy zaistnieniu zdarzenia.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych także w oparciu o opinie biegłych B. G. (2), J. M. (2) i Z. K. (2).

Przystępując do oceny wskazanych wyżej opinii biegłego należy podkreślić, iż w postępowaniu cywilnym dowód w postaci opinii biegłego podlega ocenie na równi z innymi dowodami, a strony są uprawnione do podważania mocy dowodowej opinii biegłych za pomocą wszystkich dostępnych i przewidzianych przez prawo środków dowodowych. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 roku (sygn. akt: I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie – przy zastosowaniu art. 233 § 1 kpc – na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 roku sygn. akt: V CKN 1354/00 niepubl.).

Sąd uznał tę opinie biegłych za wiarygodne w pełni i przydatne dla potrzeb rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W ocenie Sądu opinie sporządzone przez biegłych są czytelne, a wysnute w nich wnioski są prawidłowe. Opinia biegłych była dla Sądu jasna, niesprzeczna i zawierała szczegółowe omówienie dokonanych przez czynności, jak i wyjaśnienie podstaw opracowanych przez niego wniosków, które zostały logicznie i przekonująco uzasadnione. Należy jednocześnie zauważyć, że opinie B. G. (2) i J. M. (2) nie były kwestionowane przez strony procesu.

W tym miejscu należy wskazać, że wprawdzie pozwany kwestionował opinię biegłego chirurga Z. K. (2) jednak w ocenie Sądu biegły w opiniach uzupełniających wyjaśnił wątpliwości zgłaszane przez pozwanego. W ocenie Sądu nie było podstaw do przeprowadzenia opinii uzupełniającej biegłego bowiem w swej opinii i opiniach uzupełniających biegły w wystarczający sposób wyjaśnił wątpliwości zgłaszane przez pozwanego.

Sąd oddalił wniosek o dalsze opinie biegłego ortopedy. W świetle złożonych opinii biegłego chirurga prowadzenie opinii biegłego z dziedziny ortopedii było w ocenie Sądu zbędne. Biegły ortopeda oceniałby te same dolegliwości i urazy, które zostały ocenione przez biegłego z dziedziny chirurgii. W świetle wyczerpującego i pełnego charakteru opinii biegłego chirurga - prowadzenie dodatkowej opinii biegłego z dziedziny ortopedii spowodowałoby przedłużenie postępowania i istotne zwiększenie jego kosztów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Na wstępie rozważań należy ocenić należy okoliczność skazania pozwanego M. P. (1) prawomocnym wyrokiem Sądu Karnego w Trzciance. Zgodnie z art. 11 kpc ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą Sąd w postępowaniu cywilnym. Mając zatem powołany przepis na uwadze, Sąd orzekający w sprawie cywilnej był związany ustaleniami poczynionymi przez Sąd karny w wyroku skazującym, co do faktu popełnienia przestępstwa przez M. P. (1). Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie mógł

zatem poczynić innych ustaleń faktycznych co do popełnienia przestępstwa i jego okoliczności (w zakresie znamion przestępstwa). Sąd był w tej mierze związany dokonany już wcześniej prawomocnym ustaleniem, że M. P. (1) dopuścił się zarzucanego jej przestępstwa się dopuściła. Związanie dotyczy, ustalonych w sentencji wyroku, znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. (por. wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77). W tym stanie rzeczy podnoszona przez pozwanego argumentacja, że ustalenia poczynione w wyroku karnym - co do okoliczności popełnienia przestępstwa na szkodę powoda nie odpowiadają rzeczywistości nie mogły osiągnąć zamierzonego przez pozwanego skutku. Sąd cywilny był bowiem związany ustaleniem, że pozwany M. P. (1) popełnił czyn polegający na tym, że w dniu 31 grudnia 2010r. w K. gm. P. poprzez bicie rękoma i kopanie nogą dokonał uszkodzenia ciała M. M. (1), powodując u niego obrażenia ciała w postaci złamania dwóch kości podudzia prawego z przemieszczeniem, złamania małego palca lewej ręki oraz rany tłuczonyj głowy czym naruszył prawidłowe czynności narządów na okres powyżej 7 dni.

W tym miejscu oceny wymagało roszczenie wobec pozwanego (...) S.A. w Ł.. Nie budziło jakichkolwiek wątpliwości, że pozwany M. P. (1) zawarł z (...) S.A. w Ł. umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym.

Podkreślenia wszakże wymaga, że zgodnie z treścią § 6 pkt 2 Ogólnych warunków umowy wyłączona jest odpowiedzialność Ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego umyślnie. Nie ulega wątpliwości, że czyn popełniony przez pozwanego polegający biciu rękoma i kopaniu nogą i w konsekwencji spowodowanie uszkodzenia ciała M. M. (1), w postaci złamania dwóch kości podudzia prawego z przemieszczeniem, złamania małego palca lewej ręki oraz rany tłuczonyj głowy stanowił czyn popełniony umyślnie.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że ubezpieczyciel w ramach umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej w życiu prywatnym, nie odpowiada za szkodę wyrządzoną przez pozwanego M. P. (1) powodowi M. M. (1).

Z tych względów powództwo w stosunku do (...) SA. w Ł. podlegało oddaleniu – o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

Pozwany (...) SA. w Ł. zwrócił się o zasądzenie od pozwanego M. P. (1) kosztów procesu według norm przepisanych. Zgodnie z treścią art. 194 § 1 zd 2 kpc osoba wezwana do udziału w sprawie na wniosek pozwanego może domagać się zwrotu kosztów wyłącznie od pozwanego, jeżeli okaże się, że wniosek był bezzasadny.

Skoro wezwanie pozwanego (...) S.A. w Ł. okazało się bezzasadne należało na podstawie art. 194 § 1 zd 2 kpc i § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U z 2013, poz. 490 ze zm.) zasądzić od pozwanego M. P. (1) na rzecz pozwanego (...) S.A. w Ł. o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

W niniejszej sprawie, co wskazano już wyżej Sąd był związany ustaleniem sądu karnego co do faktu uszkodzenia ciała M. M. (1) przez pozwanego M. P. (1). Związanie Sądu dotyczyło również ustalenia co do opisu zdarzenia w jakim doszło do uszkodzenia tzn., że doszło do tego poprzez bicie rękoma i kopanie nogą.

W niniejszej sprawie pozwany próbował przedstawiać okoliczności w korzystniejszym dla siebie świetle tj. wskazywał, że doszło do tego na skutek zachowania powoda, który nie chciał opuścić lokalu stanowiącego własność pozwanego. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego w tym zakresie zostało przygotowane na potrzeby niniejszego procesu. Zdaniem Sądu - wbrew twierdzeniom pozwanego, to nie powoda należało uznać za osobę, której zachowanie wywołało reakcję pozwanego. Z treści zeznań składanych w niniejszej sprawie tak przez pozwanego jak i świadka J. P. (1) wynikało wprawdzie, że powód przebywający w lokalu pozwanego nie chciał go opuścić, jednak żadna sytuacja nie usprawiedliwia używania siły w celu zmuszenia klienta do opuszczenia.

Dodatkowo można odwołać się do zeznań spontanicznie złożonych przez J. P. (1) – przesłuchiwaną w charakterze świadka w postępowaniu karnym. Zeznała ona na przykład, że powód rozmawiał z nią, proponując w żartach wspólny wyjazd - do pomieszczenia wszedł wówczas pozwany i uderzył powoda w twarz a ten upadł. Powyższe w ocenie Sądu

jednoznacznie wskazuje, że to faktycznie pozwany był inicjatorem zdarzenia i to jemu należy przypisać wyłączną winę w tym zakresie.

Nie sposób w ocenie Sądu doszukiwać się w tej sytuacji elementów przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia szkody w rozumieniu art. 362 kc. Zgodnie z przywołaną regulacją jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

O przyczynieniu się do powstania szkody możemy mówić wówczas, gdy zachowanie się poszkodowanego jest jednym z czynników determinujących powstanie szkody w tym znaczeniu, że szkoda nie powstałaby, gdyby poszkodowany nie zachował się w określony sposób. Przyczynienie się poszkodowanego do zwiększenia rozmiarów szkody może sprowadzać się do dwóch sytuacji po pierwsze w chwili powstania szkody jej rozmiary byłyby mniejsze, gdyby nie określone zachowanie się poszkodowanego oraz po drugie po powstaniu szkody jej rozmiary uległy zwiększeniu na skutek zachowania się poszkodowanego.

Przyczynienie się poszkodowanego do szkody ma bowiem miejsce wówczas, gdy jego zachowanie się jest adekwatną współprzyczyną powstania szkody lub jej zwiększenia (por. wyr. Sądu Najwyższego z 1972-06-20, II PR 164/72 niepubl).

Zdaniem Sądu nie jest możliwym w niniejszej sprawie stwierdzenie, że działanie M. M. (1) miało jakikolwiek wpływ na szkodę. Należy bowiem stwierdzić, że całkowicie nieakceptowalnym jest działanie polegające na próbie siłowego zmuszenia klienta do opuszczenia lokalu. Należy przy tym podkreślić, że M. P. (1) prowadził działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu lokalu. Mógł się zatem liczyć z sytuacjami, w których powstaną ewentualne konflikty z klientami i winien mieć wypracowaną procedurę dotyczącą postępowania w takiej sytuacji i w żadnym wypadku nie mogło to być wyrzucenie siłą takiego klienta. Dodatkowo należy wskazać, że jak zeznawała J. P. (1) w postępowaniu karnym to jej mąż – M. P. (1) pierwszy uderzył powoda – gdy ten w rozmowie z nią proponował w żartach wspólny wyjazd. Następnie w trakcie szamotaniny doszło do złamania nogi u powoda.

W tej sytuacji w żadnej mierze nie sposób przyjąć, że powód miał jakikolwiek udział w powstaniu szkody czy w zwiększeniu jej rozmiarów.

Poszukując podstawy prawnej roszczeń dotyczących zapłaty zadośćuczynienia należało odwołać się w pierwszej kolejności do przepisu art. 444 § 1 zd 1 kc. Zgodnie z przywołaną regulacją w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, przywołany przepis statuuje naprawienie szkody na osobie, obejmującej tylko elementy majątkowe tej szkody (kwestie niemajątkowe regulują kolejne przepisy kc – art. 445 - 448). Przytoczonej regulacji nie sposób wyklądać w oderwaniu od ogólnych reguł odpowiedzialności deliktowej oznacza to, że dla potencjalnej odpowiedzialności pozwanego koniecznym jest zaistnienie szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaistnieniem owej szkody a samym zdarzeniem. Koniecznym będzie ponadto ustalenie, że osoby potencjalnie zobowiązane do naprawienia szkody dopuściły się określonego – zawnionego działania.

Przepis art. 444 reguluje roszczenia odszkodowawcze związane z naruszeniem określonych dóbr osobistych, a mianowicie uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Przez uszkodzenie ciała należy rozumieć naruszenie integralności cielesnej (fizycznej), pozostawiające wyraźne ślady zarówno o charakterze zewnętrznym, jak i uszkodzenie narządów wewnętrznych. Rozstrój zdrowia z kolei polega na różnorodnych zakłóceniach normalnego funkcjonowania organizmu ludzkiego takich jak nerwice, czy choroby psychiczne (por. A. Cisek [w] Kodeks cywilny. Komentarz red. Edward Gniewek Rok wydania: 2010 Wydawnictwo: C.H.Beck).

Wykazanie szkody w tym zakresie zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi spoczywa na stronie powodowej. Zgodnie, bowiem z treścią art. 6 kc obowiązek wykazania faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zgłoszone roszczenie zadośćuczynienia oparte było na art. 445 kc. Zgodnie z przywołaną regulacją w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie za krzywdę jest swoistą postacią odszkodowania, którego celem jest rekompensowanie uszczerbku w dobrach osobistych (szkody niemajątkowej), oczywiście w takim zakresie, w jakim taka rekompensata, ze względu na szczególny charakter tych dóbr, jest możliwa za pomocą świadczeń pieniężnych. W literaturze podkreśla się fakultatywny i tym samym uznaniowy charakter zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną, gdyż stanowi przybliżony ekwiwalent za doznaną przez pokrzywdzonego szkodę niemajątkową (krzywdę). Powszechnie uważa się, że powinno ono wynagrodzić doznane przez pokrzywdzonego cierpienia, utratę radości życia oraz ułatwić mu przezwycięzenie ujemnych przeżyć psychicznych. (por. A. Cisek [w] Kodeks cywilny. Komentarz red. Edward Gniewek Rok wydania: 2010 Wydawnictwo: C.H.Beck).

Celem zadośćuczynienia jest naprawienie szkody niemajątkowej sprowadzającej się krzywdy w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, dlatego ustalając zatem kwotę zadośćuczynienia należy ważyć rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia (por. wyr. SA w Białymstoku z 1.2.2005 r., III APa 9/04, OSA 2005, Nr 12, poz. 33).

Bezspornym pozostaje, że powód na skutek wieloodłamowego skośno – spiralnego złamania nasady dalszej podudzia, stłuczenia głowy, złamania podstawy paliczka środkowego palca V ręki lewej doznał krzywd. Odczuwał silny ból i przechodził zabiegi operacyjne – tak w celu ustabilizowania złamania nogi jak i w celu usunięcia blach które zostały użyte do stabilizacji. Powód musiał przez stosunkowo długi czas korzystać z kul oraz pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu. Hospitalizacja powoda związana z prowadzonym leczeniem trwała łącznie od 31 grudnia 2010r. do 21 stycznia 2011r. Przez 3 miesiące powód był niezdolny do pracy a po powrocie do pracy początkowo musiał być odsunięty od prac przy taśmie z uwagi na korzystanie w poruszaniu się z kul łokciowych. Nie bez znaczenia dla oceny krzywdy powoda pozostaje również fakt okoliczności w jakich jej doznał – był bity rękoma i kopany przez pozwanego. W tym miejscu należy wskazać, że fakt iż powód był widywany gdy jeździł samochodem i ciągnikiem a także pomagał ojcu w pracach polowych nie ma istotnego wpływu na ocenę ww. krzywd – zwłaszcza, że świadkowie podawali, iż widywali powoda wykonującego te czynności na kilka miesięcy od zdarzenia (od lutego 2011r.) należy przy tym wskazać – że w toku niniejszego procesu wykazano iż powód w związku z dolegliwościami bólowymi korzystał ze środków przeciwbólowych.

Zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 445 § 1 kc winno być utrzymane w rozsądnych granicach i dostosowane do aktualnych stosunków majątkowych. W tym miejscu należy wskazać, że z uwagi na fakt, iż przywołana regulacja odwołuje się do krzywdy, zatem szkody niemajątkowej trudno mówić o jej wymierności. Przyznana kwota winna być umiarkowana.

Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy, zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej.

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 KC ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyr. SN z 9.2.2000 r., III CKN 582/98, niepubl.).

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 KC w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. (por. A. Cisek [w] Kodeks cywilny. Komentarz red. Edward Gniewek Rok wydania: 2010 Wydawnictwo: C.H.Beck)

Wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, niepubl.).

Podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest zatem w ocenie Sądu Rejonowego rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających. Z kolei ustalenie "odpowiedniej" sumy zadośćuczynienia przyznawanego wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy a także sytuacji majątkowej zobowiązanego (por. wyrok SA w Warszawie z 22 lutego 2004r. II ACa 641/03, publ: Wokanda rok 2004, Nr 9, str. 44, wyrok SN z 16 kwietnia 2002, V CKN 1010/00 publ: OSNC z 2003, Nr 4, poz. 56).

Przenosząc powyższe rozważania na stan niniejszej sprawy Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że w niniejszej sprawie odpowiednim zadośćuczynieniem, za doznane przez powoda krzywdy kwota 40.000 zł. Kwota ta odpowiada krzywdzie, jaką odniósł powód polegającej w szczególności na bólu jak i konieczności poddawania powoda dodatkowym zabiegom operacyjnym, a także na dyskomforcie psychicznym, przeżytym przez powoda.

W niniejszej sprawie powód uzyskał z tytułu zadośćuczynienia kwotę 5.000 zł wyrokiem Sądu Rejonowego w Trzciance. Tym samym zadośćuczynienie należne powodowi winno zostać uzupełnione kwotą 35.000 zł.

Odnosząc się do argumentacji pozwanego, że zadośćuczynienie winno uwzględniać również jego możliwości należy stwierdzić, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zasługiwała ona na uwzględnienie. W ocenie Sądu możliwości osoby wyrażającej szkodę nie mogą mieć decydującego znaczenia dla kwestii naprawienia krzywd poszkodowanego. W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, że pozwany popełnił przestępstwo na szkodę powoda. Dopuścił się czynu nagannego – uderzając i kopiąc poszkodowanego spowodował uszkodzenie jego ciała. Dodatkowo należy wskazać, że pozwany jest osobą w pełni zdolną do pracy – prowadzi własną działalność gospodarczą. Posiada również majątek w postaci nieruchomości – w której prowadzony był lokal – zatem możliwości pozwanego pozwalają na zaspokojenie roszczeń powoda z tytułu wyrządzonej mu szkody.

W niniejszej sprawie, powód wniósł także o zasądzenie na jego rzecz poniesionych kosztów leków i materiałów medycznych w kwocie 576,05 zł. Podstawy prawnej roszczenia w tym zakresie należy poszukiwać w treści art. 444 § 1 kc. Zgodnie z przywołaną regulacją naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, przywołany przepis statuuje naprawienie szkody na osobie, obejmującej tylko elementy majątkowe tej szkody.

Podkreślić należy, że ewentualna wysokość szkody w tym zakresie winna w oparciu o treść art. 6 kc zostać wykazana przez powoda. W ocenie Sądu powód sprostą temu obowiązkowi jedynie częściowo z przedstawionych przez powoda faktur i rachunków wynika bowiem, że po uwzględnieniu refundacji w ramach NFZ niektórych leków faktycznie wydatkowana przez niego kwota przedstawiona na złożonych fakturach i rachunkach to 331,05 zł i w tym zakresie roszczenia powoda zasługiwało na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu powód nie sprostą obowiązkowi wykazania kosztów poniesionych na konsultacje medyczne. Powód domagał się z tego tytułu kwoty 200 zł – jednakże nie przedstawił żadnego rachunku czy paragonu, że wydatek taki poniósł. Zdaniem Sądu zeznania świadków w tym zakresie wobec kwestionowania tej okoliczności przez pozwanego okazały się niewystarczające. Świadczyli wskazywali wprawdzie, że powód korzystał z takich konsultacji jednak nie zostało w ich zeznaniach wskazane w sposób kategoryczny wysokość wydatków poniesionych przez powoda w tym zakresie.

Powód nie udowodnił również wysokości szkody w zakresie zniszczonej odzieży. Wprawdzie zeznający świadkowie potwierdzali że odzież powoda została zniszczona jednak nie znali faktycznie jej wartości. Powód również nie

zaoferował w tym zakresie żadnego dowodu w celu przedstawienia jej wartości – choćby poprzez wskazanie za jaką kwotę odzież została zakupiona, jak długo była przez niego używana i ile była warta po pewnym okresie jej używania.

Odnosząc się do roszczeń związanych z kosztami dojazdów osób bliskich do powoda oraz dojazdami na dodatkowe zabiegi Sąd uznał, że powód nie sprostował w tym zakresie obowiązkowi wykazania wysokości tych wydatkowanych kosztów. O ile można uznać, że bez wątplenia takie koszty dojazdów powstały co do zasady powód mógłby dochodzić ich zwrotu jednak udowodnienia wymagała wysokość tych wydatków. Dla ich wykazania zdaniem Sądu nie sposób odwoływać się do stawki kilometrowej wskazywanej w przepisach dotyczących podróży służbowych pracowników. W ocenie Sądu nie stanowi wykazania szkody w tym zakresie określenie ryczałtowego kosztu związanego z przejazdem w wysokości wskazanej

w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. nr 27, poz. 271 ze zm.). Powód domagając się zwrotu kosztów przejazdu winien przedstawić dowody określające wysokość wydatków w tym zakresie np. zakupu paliwa czy dotyczące wysokości amortyzacji pojazdów. Powód nie sprostował temu obowiązkowi zatem roszczenie w tym zakresie należało uznać za nieudowodnione w swej wysokości.

Przechodząc do szkody polegającej na utracie zadatku wpłaconego na poczet organizacji uroczystości ślubnej należy wskazać, że powód wykazał, że została ona przełożona z uwagi na jego stan zdrowia wynikający z uszkodzenia ciała spowodowanego przez pozwanego. W tym stanie rzeczy w ocenie Sądu mamy do czynienia z zaistnieniem związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem i szkodą w tym zakresie.

Jednakże należy zauważyć, że umowę zawierała M. S. (2) (obecnie M.) i to ona dokonywała wpłaty zadatku, zatem to z jej majątku wyszła kwota, która następnie została utracona w związku z rezygnacją z organizacji ślubu dnia 16 lipca 2011r.

W tym stanie rzeczy powód nie był legitymowany czynnie do domagania się naprawienia szkody, która zaistniała w majątku M. S. (2) – która nie pozostawała jeszcze wówczas w związku małżeńskim z powodem. Tym samym roszczenie powoda w zakresie zapłaty kwoty 1.000 zł nie zasługiwało na uwzględnienie.

Odmienne natomiast należy ocenić roszczenie w zakresie zwrotu przez pozwanego kwoty 400 wpłaconej jako zaliczka na poczet reportażu fotograficznego z uroczystości ślubnej w dniu 16 lipca 2011r. Jak wskazano wyżej powód udowodnił, że do organizacji ślubu w tej dacie nie doszło w związku z jego stanem zdrowia. Nie budzi wątpliwości, że umowę ze zleceniobiorcą zawierał powód i to on dokonał wpłaty kwoty 400 zł. Mógł się zatem jej domagać jako wydatku pozostającego w związku ze zdarzeniem zaistniałym z winy pozwanego.

Przechodząc do oceny skonstruowanego przez powoda żądania naprawienia szkody wynikającej z utraconych zarobków należy na wstępie wskazać, że nie budziło jakichkolwiek wątpliwości, że powód był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. w P.. Poza sporem pozostawało również że w okresie od dnia 31 grudnia 2010r. do 31 marca 2011r, jego dochód stanowiły początkowo wynagrodzenie za czas choroby a następnie zasiłek chorobowy.

Ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści jest hipotetyczne, to jednak szkoda taka musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła (por. wyrok SN z dnia 3 października 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, nr 9, poz. 164, z glosą A. Szpunara, PiP 1981, z. 11–12, s. 142, oraz z omówieniem J. Ławrynowicza, Przegląd orzecznictwa, NP 1981, nr 9, s. 115; Wyr. SN z 23 czerwca 2004 r. V CK 607/03 niepubl.).

Wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* z natury rzeczy ma charakter hipotetyczny. Nie sprzeciwia się to przyjęciu, że szkoda rzeczywiście powstała, jeżeli zostanie udowodnione tak duże prawdopodobieństwo osiągnięcia korzyści majątkowej przez poszkodowanego, że rozsądnie rzecz oceniając można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy. (por. Wyr.

SN z dnia 19 czerwca 2008 r.V CSK 19/08 niepubl.)

Szkoda w zakresie *lucrum cessans* oznacza udaremnienie zwiększenia się majątku, a więc powiększenia aktywów, które mogłyby w konkretnych okolicznościach nastąpić, gdyby nie zdarzenie wywołujące szkodę. Ustalenie szkody pod postacią utraconych korzyści ma wprawdzie zawsze charakter hipotetyczny (polega na przyjęciu - na podstawie okoliczności, które wystąpiły po okresie spodziewanego zysku - że zysk w okresie poprzednim zostałby osiągnięty), jednakże utrata zysku musi być przez poszkodowanego udowodniona (art. 6 k.c.), nie w sensie wykazania co do tego pewności, ale z takim dużym prawdopodobieństwem, że praktycznie można w świetle doświadczenia życiowego przyjąć, że utrata zysku rzeczywiście miała miejsce. (por. Wyrok SA w P. z dnia 30 czerwca 2010 r. I ACa 504/10 niepubl.)

Zgodnie z ogólnymi regułami wykazywania swych roszczeń to na powódzie spoczywał obowiązek udowodnienia, że istniało bardzo duże prawdopodobieństwo uzyskania przez nią dochodów.

W ocenie Sądu powód częściowo wykazał z dużym prawdopodobieństwem utratę swych dochodów – ich zmniejszenie na skutek pobierania w okresie od 31.12.2010r. do 31.01.2011r. wynagrodzenia za czas choroby i zasiłku chorobowego.

Dokonując wszakże oceny dochodów powoda w okresie trzech miesięcy poprzedzających zdarzenie tj. X-XII 2010r. w ocenie Sądu należało odwołać się – nie jak przyjmował powód do dochodu brutto w tym okresie lecz do dochodu netto. Bowiem powodowi faktycznie były wypłacane kwoty po odliczeniu należności publicznoprawnych i te kwoty stanowiły faktycznie uzyskiwany przez niego zysk. Zdaniem Sądu wyliczając dochód z tych miesięcy należało pominąć bonusy, które były wypłacane w tych miesiącach zwłaszcza, że stanowiły one jak wynika z opisów na dokumentach płacowych m.in. bonusy świąteczne, bonusy roczne. W tej sytuacji nie stanowiły one stałych elementów wynagrodzenia powoda i nie sposób uznać, że z dużym prawdopodobieństwem bonusy w tej wysokości powód uzyskiwał by także w kolejnych miesiącach.

Z podobnych przyczyn Sąd nie uwzględnił przy wyliczaniu osiąganego dochodu nadgodzin wypracowywanych przez powoda w miesiącach X-XII 2010r. Powód nie przedstawił dowodu, że nadgodziny stanowiły stały element jego pracy - tym samym nie sposób było przyjąć - czy bądź też w jakim rozmiarze powód będzie pracował w nadgodzinach w kolejnych miesiącach – tym samym sąd uznał, że powód niw wykazał dużego prawdopodobieństwa uzyskania dochodu w tym zakresie.

Ponadto zdaniem Sądu nie sposób było uwzględniać obniżenia faktycznie otrzymywanych kwot w związku z odliczeniem od kwoty wypłacanej składki na (...). Składki w tym zakresie przekazywane były z woli powoda na określony cel i ich rozdysponowanie nie mało faktycznego związku z jakąkolwiek szkodą w tym zakresie.

Z powyższych po odliczeniu bonusów i godzin nadliczbowych należało wyliczyć wynagrodzenia osiągnane w miesiącach X-XII w następujący sposób:

X.2010r – 5.024,37 zł (brutto) – 3.567,33 (netto)

XI.2010r. – 4668,28 zł (brutto) – 3,318,72 (netto)

XII. 2010r. – 4435,71 zł (brutto) – 3.157,09 (netto)

Łączne zarobki powoda w tym okresie z uwzględnieniem poczynionych wyżej zastrzeżeń to kwota 10.043,14.

W okresie od I-III.2011r. dochody z tytułu wynagrodzenia za czas choroby i zasiłku chorobowego – z zastrzeżeniem doliczenia składki na (...) oraz odliczenia bonusu wypłaconego w marcu 2011r. kształtowały się na następującym poziomie:

I.2011r. – 3.326,74 netto,

II.2011r. - 2.618,65 netto,

III.2011r. – 2.847,35 netto.

Łączne dochody powoda w tym okresie wynosiły 8.792,74 zł.

W tym stanie rzeczy różnica w dochodach, którą Sąd uznał, za utracone zarobki powoda wynosiła 1.250,40 zł i taka suma w ocenie Sądu należała się M. M. (1) od pozwanego M. P. (1).

W tym miejscu należy wskazać, że w zakresie w którym powód nie sprostował obowiązkowi wykazania swych roszczeń co do wysokości bądź co do zasady Sąd nie znalazł podstaw by prowadzić dowody z urzędu, bowiem to na stronach postępowania ciąży obowiązek przedstawiania dowodów. Zdaniem Sądu przeprowadzenie dowodów z urzędu pozostawałoby w sprzeczności z zasadą kontrydiktoryjności postępowania. Z przepisu art. 232 k.p.c. jednoznacznie wynika, że obowiązek wskazania dowodów obciąża stronę i w związku z tym nie jest rzeczą Sądu wyszukiwanie dowodów w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron. A zatem w obecnym stanie prawnym Sąd zupełnie wyjątkowo może dopuścić dowód z urzędu i to tylko wtedy, gdy konkretne środki dowodowe dotrą do wiadomości sądu drogą urzędową. Co więcej, gdyby Sąd prowadził postępowanie dowodowe z urzędu, naraziłby się na zarzut braku bezstronności, działając z korzyścią dla jednej ze stron. Tak więc Sąd cywilny nie ma obecnie uprawnień do zarządzania dochodzenia dla ustalenia koniecznych dowodów. Sąd w pełni podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000r. (V CKN 175/00 publ. OSP 2001/7-8/116), że przeprowadzenie dowodu z urzędu może być wykorzystywane tylko w wyjątkowych sytuacjach. Nie może zaś prowadzić do zastępowania strony w spełnianiu ich obowiązków. Takie działanie sądu z urzędu może być zawsze odbierane jako naruszenie prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Nie bez znaczenia przy tym pozostawało, że strony postępowania były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników.

Mając na uwadze poczynione wyżej rozważania Sąd uznał za zasadne roszczenia powoda w zakresie kwoty 36.981,45 zł. Na kwotę tę składały się: kwota 35.000 zł z tytułu uzupełnienia zadośćuczynienia, kwota 331,05 zł z tytułu zakupu leków i środków medycznych, kwota 400 zł z tytułu utraconej zaliczki na poczet reportażu fotograficznego i kwota 1.250,40 zł z tytułu utraconych zarobków powoda i tę kwotę zasądzono od pozwanego na rzecz powoda w pkt 3 wyroku.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art 481 § 1 kc. Zgodnie z przywołaną regulacją, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to dłużnik powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu (art. 455 kc).

W niniejszej sprawie powód domagał się zasądzenie odsetek od dnia 3 września 2011r. do dnia zapłaty. Powód powoływał się na skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 23 sierpnia 2011r. Roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia co do zasady nie podlega odrębnym regułom w zakresie terminu spełnienia świadczenia przez dłużnika. Jeżeli zatem strona pozwana została wezwana do zapłaty poprzez doręczenie jej odpisu pozwu to od tej daty pozostawała w opóźnieniu z zapłatą (por. wyrok SN z dnia 17 listopada 2006r. V CSK 266/06 niepubl). Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził odsetki ustawowe od dochodzonego roszczenia zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałym zakresie roszczenia M. M. (1) okazały się nieuzasadnione i z przyczyn opisywanych wyżej Sąd w pkt 4 wyroku je oddalił.

Mając na uwadze wynik procesu rozstrzygając o zasadzie poniesienia jego kosztów Sąd odwołał się do treści art. 100 kpc i rozłożył te koszty stosunkowo – odpowiednio do wyniku procesu obciążając nimi w 66/100 pozwanego a w 34/100 powoda zastrzegając, że koszty zastępstwa procesowego winny być wyliczane w oparciu o stawki minimalne.

Wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu po ewentualnym uprawomocnieniu się wydanego w sprawie wyroku.

SSR Karol Resztak